



Sygn. akt II UK 349/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 7 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 9 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Ubezpieczony A. S. wniósł odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w E. z dnia 26 lutego 2016 r., odmawiającej mu prawa do emerytury. Skarżący nie zgodził się z powyższą decyzją, domagając się uwzględnienia w stażu pracy w warunkach szczególnych okresów swego zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w M. na stanowisku kierowcy ciągnika.

Sąd Okręgowy w E. wyrokiem z dnia 17 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał A. S. prawo do emerytury począwszy od dnia 24 lutego 2016 r.

Jako podstawę swego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji wskazał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Wnioskodawca A. S., urodzony 24 lutego 1956 r., w okresie aktywności zawodowej był zatrudniony:

- od 1 sierpnia 1974 r. do 22 stycznia 1975 r. w Spółdzielni (...) Oddział P. na stanowisku robotnika za - i wyładunkowego (ładowacza),

- od 15 marca 1975 r. do 15 lutego 1976 r. w Spółdzielni (...) w M. na stanowisku traktorzysty,

- od 16 lutego 1976 r. do 4 lipca 1978 r. w Gminnej Spółdzielni (...) w M. na stanowisku kierowcy ciągnika,

- od 6 lipca 1978 r. do 28 lutego 1979 r. w Spółdzielni (...) w E. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

- od 01 marca 1979 r. do 12 czerwca 1990 r. w Nadleśnictwie M. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Niekwestionowane przez organ rentowy okresy pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach wynoszą 14 lat, 4 miesięcy i 25 dni. Kwestią sporną pozostawało zaliczenia do tego stażu okresu pracy odwołującego się od 15 marca 1975 r. do 15 lutego 1976 r. w Spółdzielni (...) w M. na stanowisku określonym w zwykłym świadectwie pracy jako „traktorzysta”, a w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach jako kierowca ciągnika. W tym zakresie ustalono, że ubezpieczony legitymuje się prawem jazdy kat. T od 25 czerwca 1974 r. W spornym okresie zatrudnienia w S (...) w M. czynności zawodowe wnioskodawcy polegały jedynie na prowadzeniu ciągnika kołowego. Ubezpieczony od wiosny do jesieni wykonywał wszystkie prace polowe w ramach usług dla rolników indywidualnych, a zimą wykonywał prace transportowe dla rolników indywidualnych i Nadleśnictwa.

Sądu pierwszej instancji zauważył, że w dziale VIII „Transport i łączność” pod poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z

dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z dnia 18 lutego 1983 r.) wymienione są prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Odpowiednio w uchwale nr 24 Zarządu Krajowego Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych z dnia 14 czerwca 1983 r. w dziale VIII poz. 3 pkt 1 wyszczególnione jest stanowisko kierowcy ciągnika kołowego. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że praca na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego jest pracą w szczególnych warunkach. Po zsumowaniu spornego okresu zatrudnienia w S (...) w M. z okresami uwzględnionymi przez organ rentowy, ubezpieczony legitymuje się wymaganym 15 – letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, uprawniającym do emerytury w obniżonym wieku.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 marca 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W ocenie Sądu odwoławczego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie jest uprawnione stanowisko Sądu pierwszej instancji, że A. S. wykazał przesłankę 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych. Nie wykonywał on bowiem w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, pracy na stanowisku wymienionym w dziale VIII poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Wnioskodawca jako kierowca ciągnika rolniczego pracował głównie przy pracach polowych, co nie pozwala na uwzględnienie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych w znaczeniu ustawowym. Z zeznań świadków J. K. i M. W. oraz samego ubezpieczonego wynikało, że w czasie zatrudnienia w S (...) w M. od 15 marca 1975 r. do 15 lutego 1976 r. A. S. jako kierowca ciągnika kołowego od wiosny (tj. od marca) do jesieni (tj. do października a nawet listopada) wykonywał tylko prace polowe, takie jak bronowanie, orka, nawożenie przy użyciu wozu asenizacyjnego. Zimą (od listopada - grudnia do lutego) pracował w warsztacie przy naprawach sprzętu lub przy transporcie żwiru, a także przy odśnieżaniu. Sąd drugiej instancji podzielił apelacyjny zarzut obrazy prawa procesowego, albowiem Sąd Okręgowy dowolnie ustalił, że wnioskodawca pracując w polu częściowo wykonywał też prace w transporcie, gdyż obowiązany był dojechać traktorem na miejsce pracy. Okoliczności te nie wynikały z zeznań świadków, a poza tym jeżeli

nawet faktycznie sytuacja taka miała miejsce, to zważyć należy, iż był to nieznaczający czasowo ułamek pracy wnioskodawcy.

Istotne jest jednak, że - niezależnie od nieuprawnionych ustaleń - trafny okazał się apelacyjny zarzut obrazy prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do kwalifikowania okresu pracy w charakterze traktorzysty przy pracach polowych jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych, gdyż kierowca ciągnika przy pracach w polu nie jest narażony na te same czynniki szkodliwe w tym samym stopniu nasilenia, jak w transporcie. Umieszczenie stanowisk kierowcy ciągnika i kombajnisty w dziale VIII - „W transporcie i łączności”, mimo ujęcia ich odrębnie od pracy kierowcy samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych, łączy szkodliwość tej pracy nie z samym tylko faktem prowadzenia pojazdów gdziekolwiek (w polu), lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i łączności, a więc obciążeń psychofizycznych związanych z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym. Obciążenia te nie występują, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, co więcej, w przywołanym rozporządzeniu w dziale X - „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” nie przewidziano żadnych stanowisk przy pracach polowych, które uprawniają do emerytury w obniżonym wieku. Niewątpliwie kierowca ciągnika rolniczego wykonujący prace polowe jest narażony na uciążliwości typowe dla kierowcy ciągnika w każdych warunkach (na przykład drgań, hałasu), ale nie każda praca ciężka oraz związana z narażeniem na czynniki szkodliwe dla zdrowia uprawnia do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, lecz ujęta w odpowiedniej systematyce.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych mógł ewentualnie podlegać okres kilku miesięcy na przestrzeni zimy 1975/1976 (od 1 grudnia do 15 lutego). Trzeba jednak uwzględnić zeznania ubezpieczonego i świadków, którzy twierdzili, że w przypadku braku robót transportowych, w okresie zimowym kierowcy ciągników naprawiali sprzęt w warsztacie. Oznacza to, że również w miesiącach zimowych nie można jednoznacznie ustalić okresu pracy ubezpieczonego w transporcie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że praca skarżącego w spornym okresie od 15 marca 1975 r. do 15 lutego 1976 r., z tytułu zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w M., nie była pracą zaliczaną do prac w szczególnych warunkach; 2/ § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez niezaliczenie odwołującemu się okresu zatrudnienia od 15 marca 1975 r. do 15 lutego 1976 r., w którym pracował na stanowiskach traktorzysty, wobec nieprawidłowej wykładni prawa materialnego odnośnie kwalifikacji prawnej okresu wykonywania wymienionej pracy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w M., do prac niewykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniósł, że wbrew przyjętemu przez Sąd drugiej instancji stanowisku, kierujący ciągnikiem podczas pracy w polu jest narażony na te same czynniki szkodliwe, co kierujący ciągnikiem podczas wykonywania transportu, z tym że wszystkie czynniki działające na pracującego w polu są czynnikami o wielokrotnie większym nasileniu, począwszy od skupienia uwagi a skończywszy na uciążliwościach fizycznych wynikających z ukształtowania powierzchni, po której porusza się ciągnik. Praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983 r., dział VIII poz. 3. Faktem jest, że spółdzielnie kółek rolniczych nie należą do sektora transportowego gospodarki, jednak należy wskazać, że pod poz. 3 działu VIII wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, obok prac kierowców ciągników wymienione zostały również prace kierowców kombajnów i pojazdów gąsienicowych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny są maszynami rolniczymi i podobnie jak ciągniki, są wykorzystywane głównie do prac polowych, nie zaś w transporcie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia wypada rozpocząć od przytoczenia treści art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270; dalej jako ustawa po emeryturach i rentach z FUS), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innym, w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości spełnienie przez ubezpieczonego A. S. określonych w powyższym przepisie kryteriów wieku oraz stażu składkowego i nieskładkowego uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Sporne jest natomiast posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Uregulowania omawianego artykułu nie precyzują jednak szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym

normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 Nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym

stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości

wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Należy podkreślić, że Dział X wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., określający rodzaje prac „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”, z całą pewnością również nie wymienia prac traktorzystów bądź kierowców ciągników. Prace takie wymienia wyłącznie Dział VIII „W transporcie i łączności”. W dotychczasowym orzecznictwie utrwalił się natomiast pogląd, że wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK

381/07, LEX nr 494112; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652). Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Zasada stanowiskowo-branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym nie ma jednak charakteru absolutnego i w szczególnych okolicznościach sprawy można od niej odstąpić. Przyjmuje się, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony. Może się bowiem zdarzyć, że dany zakład pracy wykonywał także zadania całkowicie odpowiadające innemu działowi gospodarki, a co za tym idzie, szkodliwość danego rodzaju pracy odpowiada szkodliwości pracy przyporządkowanej do innej branży. Decydujące znaczenie ma w tym przypadku to, czy pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych szkodliwych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu przemysłu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy

prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Uwzględniając zatem przesłanki, przy spełnieniu których istnieje możliwość odstąpienia od obowiązującego co do zasady branżowo-stanowiskowego charakteru wykazów prac w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, takie odstępstwo musiałoby zostać poprzedzone niebudzącymi wątpliwośći ustaleniami, że praca ubezpieczonego na stanowisku traktorzysty w SKR, choć wykonywana w rolnictwie, była realizowana w warunkach tożsamyh z tymi, które panują w transporcie. Wypada zaś dodać, że zgodnie z jego słownikowym znaczeniem określenie „transport” oznacza przewóz ludzi i ładunków różnymi środkami lokomocji. Transport to także dział gospodarki obejmujący ogół środków i działań związanych z przewozem (tak: Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa 1989, t. III). Umieszczenie przez prawodawcę prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych jako pracy wykonywanych w szczególnych warunkach właśnie w Dziale VIII (poz. 3), a nie w innych działach wykazu A (np. w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym) musi być więc odnoszone do szczególnych warunków panujących w transporcie (w tym przypadku w transporcie drogowym). Dlatego szkodliwość i uciążliwość tych prac, w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy wiązać ze specyfiką poruszania się w ruchu drogowym przez pojazdy o odmiennej w stosunku do „normalnych” uczestników tego ruchu charakterystyce, wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tylko taki sposób rozumienia szczególnego charakteru prac w transporcie lądowym (drogowym) uzasadnia bowiem umieszczenie prac wymienionych pod poz. 3 w tym samym dziale gospodarki wraz z pracami wykonywanymi przez kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych

tramwajów (poz. 2). Z całą pewnością nie można natomiast utożsamiać warunków, w jakich owe prace mają być wykonywane, z warunkami towarzyszącymi pracom polowym, zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Zaliczenie prac wykonywanych przez ubezpieczonego na stanowisku pracy w rolnictwie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac nie zostało powiązane z domniemaniem znacznej ich szkodliwości dla zdrowia oraz ze znacznym stopniem uciążliwości, na jakie narażeni są pracownicy wykonujący prace "w transporcie i łączności" wymienione w dziale VIII wykazu A. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika tylko w branży "transport i łączność" łączy szkodliwość tej pracy nie z samym prowadzeniem tych pojazdów, lecz z prowadzeniem ich przy uwzględnieniu specyfiki "technologii" pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych związanych z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym, tj. obciążeń, których nie ma, jak uznał prawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace rolnicze.

Nadto jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty, nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3 to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewożenia ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. Prawo o ruchu drogowym,

ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X wykazu A, dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach.

Wymaga też podkreślenia, że przedstawiona wyżej wykładnia przepisów wykazu A, Działu VIII, poz. 3 znajduje wsparcie w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207), które Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni aprobuje.

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd drugiej instancji, wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika co

prawda, że ubezpieczony jako traktorzysta wykonywał także prace transportowe. Nie wykonywał ich jednak, jak tego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to znaczy codziennie przez całą dniówkę roboczą (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Zatem i te prace nie podlegają zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach w rozumieniu powołanych przepisów.

Nie podzielając kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł zatem jak w sentencji.